



Od sierpnia ubiegłego roku trwają prace nad powstaniem nowej sieci organizacji pozarządowych z Wielkopolski. Za kwestie formalne powołania sieci odpowiedzialny jest zespół roboczy złożony z przedstawicieli lokalnych NGO, którego prace wspomaga Małgorzata Parus, prawniczka.

Iza Mójta: - Na czym polegała Pani dotychczasowa praca w projekcie?

Małgorzata Parus: - Od początku projektu uczestniczę w pracach zespołu roboczego, dostarczając praktycznych informacji na temat funkcjonowania od strony prawnej struktur sformalizowanych i niesformalizowanych, biorę czynny udział w dyskusjach na temat przyszłej działalności Sieci, pomagam podejmować decyzje, a następnie przekładam efekty dyskusji na projekty aktów prawnych. Ponadto prowadzę bieżące doradztwo prawne dla organizacji biorących udział w projekcie.

Jakie kwestie prawne były dyskutowane w trakcie prac nad statutem sieci?

M.P.:- Członkowie zespołu roboczego szeroko omawiają każdy aspekt działania Sieci. Wynika to z faktu, iż są zainteresowani zbudowaniem

trwałej i demokratycznej struktury, która stanie się rzeczywistą płaszczyzną współpracy, wymiany poglądów i źródłem nowych możliwości dla organizacji pozarządowych. Najwięcej dyskusji odbyło się zatem na temat celów i środków działania Sieci, a także spraw związanych z zasadami przyjmowania i odwoływania członków. Sporo czasu poświęciliśmy również zasadom wyboru władz i ich kompetencji.

Dlaczego członkowie zespołu roboczego ostatecznie zdecydowali, aby sieć przyjęła formę stowarzyszenia stowarzyszeń? Jakie są plusy i ewentualne minusy takiego rozwiązania?

M.P.:- Początkowo planowane było stworzenie Sieci jako umowy partnerskiej, działającej na podstawie regulaminu, jednakże w trakcie dyskusji nad celami i środkami działania, przedstawiciele organizacji doszli do wniosku, iż sformalizowanie struktury w związek stowarzyszeń umożliwi organizacjom zbudowanie silnej i kompetentnej reprezentacji organizacji pozarządowych, której głos będzie miał znaczenie w relacjach z otoczeniem. Chodziło o to, aby stworzyć trwałą strukturę, która będzie miała jasno określone nie tylko cele, ale i zadania, z których realizacji będzie można rozliczać określone osoby. Ciągłe pojawiały się pytania, kto konkretnie będzie odpowiedzialny za poszczególne zadania, kto je faktycznie będzie wykonywał, oraz czy osoby, które nas zastąpią we władzach naszych organizacji będą równie zdeterminowane, aby działać na rzecz Sieci. W ten sposób doszliśmy do zdefiniowania potrzeby sformalizowania członkostwa (nie tylko poprzez łatwo rozwiązywalną umowę o współpracy) oraz potrzebę powołania organów i wypełnienia ich składów ludźmi, którzy faktycznie będą pracować na rzecz wspólnych interesów powstałej Sieci. To są plusy. Na tym etapie nie dostrzegam jakiś szczególnych minusów takiego rozwiązania.

Jakie kwestie wzbudzały największe kontrowersje w trakcie pracy zespołu roboczego?

M.P.:- Największe kontrowersje powstawały na początku: w trakcie dyskusji nad celami Sieci oraz praktycznego znaczenia członkostwa w Sieci. Dużo emocji wywoływał temat zasad przyjmowania nowych członków: Czy Sieć ma mieć charakter otwarty? Jakie standardy muszą bezwzględnie spełniać nowi członkowie? W jaki sposób i przez kogo będzie weryfikowane

spełnienie standardów? Szeroko dyskutowane było również, w jaki sposób będą podejmowane decyzje w Sieci i kto będzie ponosił ciężar odpowiedzialności (pytanie o rozłożenie kompetencji pomiędzy organy Sieci).

Jakie zmiany zostały zaproponowane w trakcie konsultacji społecznych statutu?

M.P.: - W trakcie konsultacji powstała piękna preambuła. Zmiany dotyczyły głównie części statutu dotyczącej organów, sposobu ich działania i kompetencji.

Jakie będą Pani dalsze zadania w projekcie?

M.P.: - W najbliższym czasie powinno zostać zorganizowane zebranie założycielskie, które będę przygotowywać od strony formalnej, a następnie zarejestruję nowy podmiot. Równocześnie trwają prace nad przygotowaniem uchwały Walnego Zebrania Członków w sprawie standardów dla organizacji zainteresowanych przystąpieniem do Sieci oraz dokumentami, które będą musiały przedstawić organizacje wraz ze zgłoszeniem uczestnictwa w Sieci.

Jak wygląda sytuacja prawna NGO z Wielkopolski na podstawie Pani dotychczasowej pracy z organizacjami?

M.P.: - Organizacje biorące udział w projekcie mają wysoką świadomość prawną, znają swoje prawa i obowiązki. Potrafią zdefiniować swoje problemy i w odpowiednim czasie poszukać pomocy prawnej. Ostatnio miałam do czynienia z nowo powstałą fundacją, która na etapie zawierania umowy partnerskiej zgłosiła się po pomoc w prawidłowym sformułowaniu umowy i zabezpieczenia swoich interesów. To świadczy o naprawdę dużej świadomości prawnej, gdy ktoś potrafi myśleć do przodu i zabezpieczać się na przyszłość.

Małgorzata Parus

Radca prawy od 2011 r. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Instytut Zachodni od 4 lat, prowadząc doradztwo prawne i szkolenia dla organizacji pozarządowych, w szczególności z zakresu spraw rejestrowych, prawa cywilnego, prawa administracyjnego, prawa pracy, pożytku publicznego. Bierze udział w budowaniu Wielkopolskiej Sieci Organizacji Pozarządowych Działamy Razem. Wspomaga organizacje w tworzeniu Regulaminu Sieci i innych wymaganych dokumentów.

Spotkania odbywają się w Poznaniu przy ul. Bukowskiej 26/1 albo w Kancelarii przy ul. Wyspiańskiego 16/4. Kontakt mailowy: m.parus@kancelaria-parus.pl bądź telefoniczny: **796 686 123**.